Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. 630

Wilno, dnia 16 marca 1932 r.

Treść numeru:

-----oo0§0oo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

N o w y z a r z ą d t - s t w a J e d n o ś c i L i t e w s k o - ł o t e w s k i e j .Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.59/, 13 marca odbyło się w Rydze doroczne zebranie T-stwa Jedności Litewsko-łotewskiej. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszło na podstawie zmienionego statutu 15 członków, 10 Łotyszów i 5 Litwinów, zamiast dotychczasowych 8 członków /4 Łotyszów i 4 Litwinów/. Zarząd będzie się składał obecnie z inż.Riterisa, inż.Paegle,inż. Berzinsza, Wilsona, prof.Plakisa, rektora uniwersytetu prof.Bilmanisa, wydawcy "Jaun kas Zinas" Benjaminsza, prof.Blesego, docenta Berzinsza, posła na sejm i prezesa Związku Dziennikarzy Skalbe, redaktora "Lietuviu Balsas" Vronevskisa, rektora uniwersytetu Raulinajtisa, nauczyciela Sużiedelisa, magistra Juodwalkisa i adwokata Wisbarasa. T-stwo Jedności Litewsko-łotewskiej liczy obecnie 408 członków.

P r z y j a z d N o w a c z y ń s k i e g o .Jak podaje "Rytas" /Nr.48/,ma wkrótce przybyć na Litwę Adolf Nowaczyński.

D o k o ł a j e d n o ś c i l i t e w s k o - ł o t e w s k i e j. "Lietuvos Aidas" /Nr.59/, pisząc o jedności litewsko-łotewskiej stwierdza brak kontaktu między towarzystwem jedności a prasą i czynnikami oficjalnymi.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ. I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"R y t a s" p r z e c i w k o g e r m a n i z a c j i L i t w i n ó w .

"Rytas" Nr.48 z dn.14.III.1932 r.Art.p.t."Nie germanizujmy samych siebie". Streszczenie:

Niejeden Litwin germanofil przekonał się dziś, że najbardziej zaborczym ze wszystkich litewskich sąsiadów są Niemcy i że z wpływami niemieckiemi na Litwie należy rozpocząć walkę. Już dawno był czas na stwierdzenie tego i niepoddawanie się hipnozie reklamy niemieckiej i jej trującym oparom. Kto umie bardziej krytycznie oceniać fakty, ten od dziś widzi, że Litwini są germanizowani przez niemieckich kupców, rzemieślników, bony, kina, księgarnie, pisma a nawet szkoły .

Wraz z językiem polskim szła na Litwę polska kultura, zaś z rosyjskim - kultura rosyjska. Przed tym podwójnym wpływem zamknęli Litwini drzwi, otwierając je natomiast przed kulturą niemiecką, która długie lata na to czekała. Zanim drapieżny sąsiad Litwy nie jest mocen napaść ją z bronią w ręku i skolonizować ziem litewskich przemocą, dąży on do wzmocnienia się na Litwie pod względem ekonomicznym i kulturalnym. Poczęści już to osiągnął. Podczas święta narodowego 16 lutego uczniowie gimnazjów litewskich odegrywali już gdzieniegdzie sztuki niemieckie. Wielu Litwinów kupuje tylko książki niemieckie, chodzi tylko na niemieckie filmy i posyła swe dzieci tylko do niemieckich ogródków. Książki niemieckie tak obficie napływają na Litwę, że w Kownie istnieje już kilka niemieckich księgarni. Nie mogła się natomiast w Kownie utrzymać księgarnia francuska, nie mówiąc już o angielskiej.

Wszystko to tłumaczy się tem, że młodzież litewska już od pierwszej klasy uczy się języka niemieckiego, nie mogąc sobie wybrać jakiegoś innego języka. Należy więc dążyć do tego, by język niemiecki nie był językiem podstawowym w litewskiem szkolnictwie. Należy wprowadzić w szkołach litewskich przynajmniej 3 języki obce. Język niemiecki mógłby się utrzymać w szkołach realnych i seminarjach nauczycielskich. Język francuski byłby językiem podstawowym w gimnazjach klasycznych i humanistycznych, wreszcie język angielski byłby podstawowym w szko-

łach handlowych. W gimnazjach o trzech równoległych klasach winne być trzy języki obce. Na systemie takim kraj by jedynie zyskał. Młodzież litewska studjująca w Niemczech nie cierpiałaby wtedy od teutońskiej pięści, Niemcy nie wyrzucaliby studentów litewskich ze swych szkół a Litwini nie potrzebowaliby jeździć koniecznie do Niemiec

Najwyższy czas przeprowadzić reformę nauczania, gdyż obecnie nawet germanofile przekonali się, niepodobna iść ręka w rękę z ludźmi, którzy żywią kult pięści. Gdy kanclerz Rzeszy bez żadnych podstaw prawnych grozi represjami i gdy niektóre instytucje niemieckie zaczynają wprowadzać te represje w życie, Litwinom milczeć nie wolno. Rozumie to większa część litewskiego społeczeństwa i ogół akademicki, proponując nieutrzymanie żadnych stosunków z firmami niemieckimi na Litwie, niekupowanie niemieckich książek, towarów i pism, nieuczęszczanie na niemieckie filmy. M-stwo Oświaty również powinno poprzeć zdrowy odruch społeczeństwa i wyzwolić litewską młodzież szkolną z niewoli języka niemieckiego. Wyrzeczenie się języka niemieckiego, jako języka dominującego w szkołach litewskich nie byłoby krokiem podyktowanym przez ślepe namiętności, a tylko poważnym epokowym krokiem w kierunku kulturalnej niezawisłości. Litwa powinna otworzyć szeroko drzwi przed kulturą romańską i anglosaską, wprowadzając do swego szkolnictwa języki francuski i angielski.

K r o n i k a .

S p r a w a n a d u ż y ć w B a n k u H a n d l o w o - P r z e m y s ł o w y m. Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.59/, sporządzony już został akt oskarżenia w sprawie nadużyć w Banku Handlowo-Przemysłowym. Rozprawa toczyć się będzie jesienią. Pociągnięto do odpowiedzialności w tej sprawie znanego finansistę Marcina Yczasa, Szode i t.d.

R o z ł a m w p a r t j i s o c j a l d e m o k r a t ó w? Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.59/, komitet organizacyjny parji socjaldemokratów litewskich zwołał w dn.13 b.m. zebranie, na którem wygłoszono sprawozdanie z prac komitetu. Podczas dyskusyj generalny sekretarz związków zawodowych pan Płacziakis oświadczył w swem przemówieniu, że masy robotnicze odwracają się od socjaldemokratów. Robotnicy są niezadowoleni z przywódców partji S.D., którzy nie rozumieją i nie bronią interesów robotniczych. Centralny komitet partji S.D. nie wydalił z partji adwokatów Pożełły i Stankiewicza, którzy bronili w sądzie prof.Voldemarasa, a czekał zanim adwokaci sami wystąpią z partji. Innym mówca Baldauskas oświadczył, że "Socjaldemokratas" doszedł do tego, że zamieszcza nacjonalistyczne artykuły. Spółdzielczość również robotnikom nic dobrego nie daje, gdyż zrzeszyli się w niej jedynie różni aferzyści.

Przy wyborach do komitetu odmówili wystawienia swych kandydatur p.Kairys, p.Kairysowa i p.Markelis. W skład komitetu weszli: Galinis, Płacziakis, Sabalauskas, Warkauskasowa, Sawalkienis, Butkewiczius i Žiugžda.

P r z e k s z t a ł c e n i e s i ę "F e d e r a c j i P r a c y" n a p a r t j ę a p o l i t y c z n ą . Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.59/, 13 marca odbyło się w Kownie doroczne zebranie "Federacji Pracy". M.in. przemawiał leader partji Ambrozajtis, który oświadczył, że "Federacja Pracy" musi się wyrzec polityki i zaproponował zmianę § statutu partji, głoszącego, że "Federacja Pracy" jest organizacją polityczną. Po dyskusji większością głosów uchwalono statut zmienić, deklarując w ten sposób apolityczność organizacji. Odtąd "Federacja Pracy" ma być organizacją kulturalną, podobnie jak Związek Rolników /"Ukininku Sajunga".

S t r a j k s t u d e n t ó w u n i w e r s y t e t u k o w i e ń s k i e g o? Jak podaje "Brihwa Zeme" /Nr.58/, przed kilku dniami 4-ch studentów uniwersytetu kowieńskiego poturbowało jednego ze swych kolegów za szpiegostwo. Komendant m.Kowna skazał wspomnianych studentów na wysiedlenie z Kowna. W związku z tem korporacje studenckie zwołały wielki wiec akademicki, na którym uchwaliły wydalenie wszystkich agentów policji tajnej z uniwersy-

tetu, w przeciwnym razie ma nastąpić strajk. Prezes Rady Akademickiej i rektor uniwersytetu zwracali się już w tej sprawie do komendanta Kowna i prezydenta Republiki.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"L i e t u v o s A i d a s" o p o l i t y c e S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o .

"Lietuvos Aidas" Nr.59 z dn.14.III.1932 r.Art.p.t.

"Czego oni chcą?" Streszczenie:

Utworzenie Dyrektorjatu kłajpedzkiego zaciągnęło się niespodziewanie długo. Cały ogół litewski zaczyna już przejawiać zniecierpliwienie.

Po kompromitacji Boettchera i ujawnieniu, że mimo wszystko Sejmik udzielał mu swej aprobaty, wielki cień padł na cały Sejmik. Rebus sic stantibus cóż pozostaje do uczynienia prezesowi Dyrektorjatu p.Simaitisowi? Musi on uskutecznić otrzymaną od przedstawiciela rządu centralnego misję, jak tego wymagają zasadnicze postanowienia prawne obszaru kłajpedzkiego i jak tego wymagają zasady konstytucji Republiki Litewskiej.Nie jest winą Simaitisa, że partje germanizatorów odmówiły nagle współpracy w utworzeniu Dyrektorjatu. Odmawiając, wiedział Sejmik co robi. P.Simaitisowi pozostaje jeden tylko logiczny wniosek, mianowicie doprowadzić utworzenie Dyrektorjatu do końca tak, jak tego wymagają okoliczności, wypływające z realnych interesów kraju i z norm prawnych.

"R y t a s" o t w o r z e n i u D y r e k t o r j a t u .

Rytas" Nr.43 z 8.III.32 r. Streszczenie:

Prezes Dyrektorjatu kłajpedzkiego został już wyznaczony, jednak sam Dyrektorjat jeszcze się nie ukonstytuował. Podobno Niemcy kłajpedzcy otrzymali z Parkstrasse rozporządzenie "festhalten" /trzymać się ostro/.

Uzasadnienie tego rozporządzenia tkwi w nadziei, iż pogróżki represyj ekonomicznych, rzucane przez Brünninga, zrobiły na Litwie wielkie wrażenie. Bez względu jednak na to, jakie są motywy tego "rozporządzenia", wskazuje ono na ogromne znaczenie, jakie Niemcy przypisują Krajowi Kłajpedzkiemu, oraz dowodzi, iż niebezpieczeństwo niemieckie faktycznie istnieje.

Litwa nie powinna zadawalniać się połowicznemi zwycięstwami i zdecydowanie bronić swych praw. Niestety jednak zwlekanie zwlekanie z utworzeniem Dyrektorjatu oraz "rozglądanie się" xxxxxxx na silne wpływy sugestji niemieckiej.

Wahanie się władz litewskich jest niezrozumiałe, gdyż oddawna wiadomem jest, że normalna i pożyteczna dla Litwy współpraca z Gubbą jest niemożliwa.

A może Litwa faktycznie obawia się represyj niemieckich? Jednakże, gdyby nawet Litwa ucierpiała w pewnym stopniu od tych represyj, to jednak i wówczas nie może ona iść śladami Azeva, sprzedając swe przyrodzone prawa wzamian za dobra materjalne. Zapowiedziane represje będą miały przysłowiowe "dwa końce u kija", z których jeden niechybnie uderzy Niemców.

Gdyby Litwa broniąc swych suwerennych praw poczęła drżeć wobec pogróżek niemieckich, w takim razie dowiodłaby swej słabości oraz braku programu politycznego i widoków na pomyślną przyszłość. Stosunki ekonomiczne z Niemcami bezwzględnie posiadają dla Litwy duże znaczenie, jednak zawarty w r.1928 lit.-niemiecki traktat handlowy dalece nie odpowiada potrzebom Litwy.

Interesy Litwy zostały zaniedbane, natomiast Niemcy korzystają z licznych przywilejów. Oto one:1.prawo wjazdu oraz zamieszkania w Litwie;2.przychylne traktowanie emigrantów niemieckich;3.przyznanie Królewcowi tychże ulg tranzytowych /i w komunikacji wewnętrznej/co i Krajowi Kłajp.;4.zrównanie praw Niemców z prawami obywateli lit.w dziedzinie nawigacji oraz spławu drzewa;zezwolenie niem.T-stwom asekuracyjnym na pracę na terenie Kr.Kłajp.i 7.zmniejszenie o połowę cła na drzewo wywożone z Litwy do Niemiec.

B7